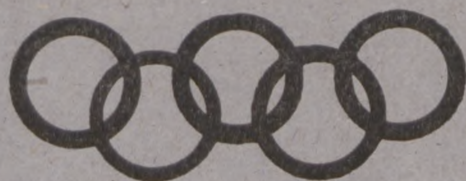


POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD
ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 2/59

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

B I U L E T Y N   I N F O R M A C Y J N Y

Nr 2/59 marzec 1959 r.



T r e ś ć :

I. Z PRAC PKOl I MKOl

Sprawy Organizacyjne Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Roczne zgromadzenie Komitetu

Doroczne zgromadzenie sprawozdawcze Polskiego Komitetu Olimpijskiego odbędzie się w sobotę, dnia 11 kwietnia br. o godz. 10 w siedzibie własnej, przy ul. Frascati 4.

Sprawozdanie za rok 1958 oraz wnioski i preliminarz budżetowy na rok 1959 Prezydium przesłało desygnowanym przez Związki i Instytucje delegatom do PKOl.

Z życia Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego

Sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego

55-tą Sesję MKOl zwołał na 22-27 maja br. do Monachium. W czasie sesji nastąpi:

- zebranie Egzekutywy MKOl z Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim,
- zebranie przedstawicieli Międzynarodowych Związków Sportowych z Egzekutywą i Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim,
- posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

W dniach 25 i 26 maja br. przyjęci będą przedstawiciele miast ubiegających się o zaszczyt zorganizowania XVIII Igrzysk Olimpijskich w 1964 roku. O organizację zabiegają:

Bruksela	- Belgia	igrzyska letnie
Detroit	- USA	
Tokio	- Japonia	
Wiedeń	- Austria	
Calgary	- Stan Alberta w Kanadzie	igrzyska zimowe
Innsbruck	- Austria	
Lathi	- Finlandia	

Tokio miało już przydzielone Igrzyska na rok 1940, jednak zrezygnowało z ich organizacji z uwagi na II. wojnę światową. Helsinki, którym z kolei powierzono organizację igrzysk również odmówiły z tych samych powodów.

Detroit kandydowało już trzykrotnie /1952, 1956 i 1960/ lecz minimalną ilością głosów przepadło.

Bruksela zabiegała o przydział igrzysk już na rok 1960.

Innsbruck kandydaturę swoją przedłożył już w 1955 r. na rok 1960, lecz został wyprzedzony przez Squaw Valley.

Miasta Wiedeń, Lathi i Calgary kandydują po raz pierwszy.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski zdążający - ze względu na ograniczony czasokres trwania każdej Olimpiady /14 dni/ - do ograniczenia programu, jest mocno zaskoczony propozycjami wszystkich kandydujących miast, zamierzającymi zorganizować XVIII Igrzyska Olimpijskie we wszystkich 21 dyscyplinach sportowych, a mianowicie w: lekkiej atletyce - łucznictwie - koszykówce - pięściarstwie - kajakarstwie - kolarstwie - jeździectwie - szermierce - piłce nożnej - gimnastyce - piłce ręcznej - hokeju na trawie - pięcioboju nowoczesnym - wioślarstwie - strzelectwie - pływaniu i skokach do wody - siatkówce - piłce wodnej - podnoszeniu ciężarów - zapasach i żeglarstwie.

Nieuwzględnienie kandydatury miasta Bogota

Wysuniętej przez Kolumbijski Komitet Olimpijski kandydatury miasta Bogota jako miejsca XVIII Igrzysk - MKOl postanowił nie rozpatrywać, ponieważ nie zostały zachowane warunki ubiegania się o przydział organizacji igrzysk, a mianowicie:

- kandydatury nie wysunął burmistrz względnie najwyższa władza miasta;
- brak zapewnienia o współpracy ze strony władz kraju;
- brak odpowiedzi na kwestionariusz dot. samej organizacji igrzysk;
- do dnia 1 grudnia ub.r. należało przesłać powyższe dane, czego miasto Bogota nie uczyniło

eliminując się tym samym z prawa ubiegania się o przydział igrzysk.

Zebranie Egzekutywy MKOl z Narodowymi Komitetami Olimpijskimi

Z inicjatywy Szwajcarskiego Komitetu Olimpijskiego dojdzie po raz pierwszy w historii MKOl do spotkania jego Egzekutywy z przedstawicielami Narodowych Komitetów Olimpijskich. Spotkanie to, którego organizatorem będzie Włoski Kom.Olimp., odbędzie się w dniu 19 maja br. w Rzymie i jak na planowany jeden dzień obrad, program wydaje się mocno przeładowany, gdyż dyskutowane będą:

- sprawozdania Komitetów Organizacyjnych igrzysk w Rzymie i Squaw Valley,
- oraz omówione propozycje dot. igrzysk w roku 1964,
- omówione obowiązki Narodowych Komitetów Olimpijskich,
- omówione stosunki Narodowych Komitetów Olimpijskich do Międzynarodowego Kom.Olimpijskiego,
- omówione stosunki Narodowych Kom.Olimpijskich do Międzynarodowych Związków Sportowych,
- omówione sposoby zmniejszenia wydatków na Igrzyska Olimpijskie,

- omówione sposoby ograniczenia programu olimpijskiego,
- " zastosowanie telewizji na Igrzyskach Olimpijskich,
- " igrzyska regionalne.

Modyfikacja statutu i przepisów olimpijskich

Powszechnie spotykany objaw modyfikacji przepisów prawnych w życiu organizacyjnym nie ominął również Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, którego przepisy prawne dostosować należało do warunków chwili obecnej. Rewizji poddano w mniejszym lub większym stopniu prawie wszystkie paragrafy. Do najważniejszych zmian należy zaliczyć:

§ 30 - w którym zniesiono podział na konkurencje obowiązkowe i dowolne ustalając jedynie 21 dyscyplin olimpijskich /o czym piszemy na początku/;

§ 33 - w którym skreślono z programu igrzysk zimowych Biathlon - dwubój składający się z biegu narciarskiego i strzelania - znanego dawniej jako "patrol wojskowy". W uzasadnieniu podano, że istnieje dostateczna ilość narciarskich konkurencji biegowych, zaś strzelania w żadnym przypadku nie można zaliczać do sportów zimowych; Skelton, posiadający jedyny tor na świecie w St.Moritz zastąpiono sportami saneczkowymi.

§ 36 - ograniczono ilość działaczy towarzyszących ekipie olimpijskiej opierając się na smutnych doświadczeniach wielu ub.igrzysk, w czasie których ilość działaczy równała się prawie ilości zawodników, przy czym nierzadko działaczy zgłaszano jako zawodników. Celem nie zagęszczania wioski olimpijskiej postanowiono, że wszyscy sędziowie, arbitrowie, chronometrażyści itp. mieszkać mogą tylko poza wioską olimpijską.

§ 57 i 59 - przewiduje odtąd wręczenie sztandaru olimpijskiego miastu organizującemu następne igrzyska - już w dniu otwarcia igrzysk, a nie jak dotąd, w dniu ich zakończenia. Przemówienie Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich ograniczono do maksymalnie 5 minut wychodząc z założenia, że widzowie przybyli nie dla wysłuchania długich oracji, lecz wyłącznie celem obejrzenia igrzysk na murawie, bieżni lub arenie. Odstąpiono także od zgromadzenia członków MKOl przed trybuną honorową w czasie uroczystości otwarcia igrzysk.

Nowe przepisy ustalają, że oficjalni przedstawiciele Międzynarodowych Związków Sportowych uczestniczą w posiedzeniu MKOl, na którym delegaci miast uzasadniają wnioski w sprawie zorganizowania Igrzysk u siebie. Zmianę tę uznano za życiową rozpatrując fachowość przygotowań dla poszczególnych dyscyplin sportowych.

II. Z PRAC KOMISJI PKOL

Komisja Sportowa PKOl

Zmiany w Kadrze Olimpijskiej

Gimnastyka

Zawodniczka Dorota JOKIEL wobec przerwy w szkoleniu została skreślona z kadry olimpijskiej na własne życzenie.

Na wniosek P.Zw.Gimnastycznego zaliczono do kadry olimpijskiej zawodnika Alfreda KUCHARCZYKA ze Sparty, Katowice.

Podnoszenie ciężarów

Wobec objęcia przez Klemensa ROGUSKIEGO funkcji trenera kadry, skreślono wymienionego ze składu zawodników kadry olimpijskiej.

W poprzednim Biuletynie mylnie podano przynależność klubową; zawodnik Bronisław STĘPIEŃ jest członkiem Startu, Bielsko, a nie B.B.T.S. Bielsko.

Zapasy

Na wniosek P.Zw.Zapasów wyłączono z kadry zawodnika Bronisława TRZCIONKOWSKIEGO, za nieprzestrzeganie regulaminu kadry olimpijskiej.

Szermierka

Zawodnik Emil OCHYRA z "Warszawianki" został zawieszony w prawach członka kadry, za nieprzestrzeganie regulaminu olimpijskiego.

Kolarstwo

Skreślono z kadry olimpijskiej zawodnika Jerzego PANCKA, za przekroczenie przepisów dewizowych.

Kajakarstwo

Wyjaśnia się przynależność klubową zawodników: Stefan KAPLANIAK jest członkiem "Pieniny" w Szczawnicy, zaś Ryszard MARCHLIK - "Czarni" w Szczecinie.

Narciarstwo

Za brak aktywności w treningach zostali wykluczeni z kadry olimpijskiej zawodnik Aleksander KOWALSKI i zawodniczka Maria KOWALSKA.

Wioślarstwo

Skreślono z kadry olimpijskiej za nieprzestrzeganie regulaminu Mirosława GAŁĄZKĘ.

KOMISJA MŁODZIEŻOWA PKOL

Sprawozdanie z działalności Komisji Młodzieżowej Polskiego Komitetu Olimpijskiego za rok 1958

Rok 1958 w działalności Komisji Młodzieżowej obejmował dwa główne zagadnienia. Kontynuowanie akcji zdobywania kółek olimpijskich w ramach przygotowań do Igrzysk w roku 1960, w pięciu dyscyplinach sportu uznanych przez PKOl z jednoczesnym podsumowaniem całości tego długofalowego przedsięwzięcia za okres 1956-1958.

Jednocześnie na podstawie zdobytych doświadczeń Komisja opracowała zasady przygotowań do Igrzysk w roku 1964 przez akcję zdobywania kółek olimpijskich już od 1959 r. począwszy. W pracy tej przyjęto założenia wciągnięcia możliwie wszystkich dyscyplin sportu będących w programie Igrzysk Olimpijskich.

I. Akcja 1956-1958

W ciągu roku 1958 Komisja Młodzieżowa kierowała akcją zdobywania kółek olimpijskich w gimnastyce, lekkiej atletyce, kajakarstwie, pływaniu i zapasach. Rok ubiegły był ostatnim w akcji na Igrzyska Olimpijskie w roku 1960.

Wymienione dyscypliny sportu prowadziły szkolenie zdobywców kółek, przeszkolono na obozach tych dyscyplin sportu ponad 300 młodych sportowców, zorganizowano kurso-konferencje trenerów pracujących z młodzieżą, doskonalono metody pracy szkoleniowej. Najlepsi z grona zdobywców II kółka przeszli pod opiekę Komisji Sportowej w ramach kadry olimpijskiej, a 27 zawodniczek i zawodników otrzymało III kółko olimpijskie.

Boks - Andrzej Kamiński, Józef Grudzień, Jarosław Kulesza,
kajakarstwo - Florencja Radke,
lekka atletyka - Maria Grabowska, Barbara Owczarek, Irena Starzyńska, Teresa Wieczorek, Jerzy Juskowiak, Wiesław Król, Lucyna Krawcewicz,
pływanie - Jerzy Czyż, Jerzy Kowalewski,

szermierka - Bogdan Gąsior, Wiesław Glos, Jerzy Wojciechowski, Emil Ochyra, Jacek Dzięgielewski,

wioślarstwo - Jerzy Cieślak, Marian Leszczyński, Bernard Ciłkowski, Stanisław Neuman, Andrzej Mazurewicz, Kazimierz Naskręcki, Ryszard Rasztar,

zapasy - Brunon Broja, Bernard Kniter.

Do kadry olimpijskiej zaliczono ponad 50 młodych sportowców, wyłonionych między innymi dzięki akcji zdobywania kółek olimpijskich. Wielu z nich ma szanse udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie.

W końcu ub.roku Komisja podsumowała wyniki akcji zdobywania kółek olimpijskich w latach 1956 - 1958. W poszczególnych dyscyplinach sportu zdobyto następujące ilości I i II kółko olimpijskie:

Dyscyplina	I kółko 1956	I kółko 1957	II kółko 1957	II kółko 1958	Razem I/II
boks	72	61	26	-	133/26
gimnastyka	166	199	99	25	365/124
kajakarstwo	-	203	34	32	203/66
koszykówka	87	144	-	-	231/-
lekka atletyka	370	209	185	119	579/304
narciarstwo	-	34	27	-	34/27
piłka nożna	519	50	282	-	569/282
pływanie	63	-	35	18	63/53
szermierka	57	-	-	-	57/-
wioślarstwo	-	72	19	-	72/19
zapasy	-	32	36	35	32/71
żeglarstwo	-	28	15	-	28/15
Razem	1.334	1.032	758	229	2.366/987

Dane powyższe nie mogą być zasadniczą podstawą oceny poszczególnych dyscyplin sportu ze względu na różnorodność norm oraz specyfikę. W wielu dyscyplinach istniały warunki obiektywne, wpływające ujemnie na zainteresowanie się pracą z młodzieżą. Wiele Związków docenia ważność pracy szkoleniowej z młodzieżą, co można na przykładzie akcji wyraźnie stwierdzić.

Dobre wypracowane metody pracy ma już Polski Związek Lekkiej Atletyki, który z akcji zdobywania kółek zyskał najwięcej. Prowadzone

obozy dla zdobywców kółek, organizowanie doszkolenia kadry pracującej z młodzieżą, publikowanie materiałów dotyczących akcji pomogło i kilku innym Związkom w osiągnięciu poważnych sukcesów. Dobrze na odcinku pracy z młodzieżą w zakresie działania PKOl pracuje Polski Związek Kajakowy i Zapaśniczy, poważne osiągnięcia w akcji ma do zanotowania gimnastyka, pływanie i kilka innych Związków.

W pozostałych Związkach zainteresowanie się odcinkiem działalności młodzieżowej jest znikome, co wyraziło się m.in. dużymi trudnościami w wypracowaniu założeń przygotowań do Igrzysk w 1964 roku.

Trzeba ogólnie stwierdzić, że prowadzona przez Komisję Młodzieżową akcja długofalowego przygotowania do Igrzysk Olimpijskich w latach 1956 - 1958 dała bardzo dobre rezultaty tak sportowe jak i propagandowe. Związki Sportowe przekonały się o jej dużej wartości. Akcja zyskała uznanie fachowców zagranicznych w wielu krajach, a Czechosłowacja wprowadziła na nasz wzór podobną akcję u siebie.

Komisja Młodzieżowa PKOl przeprowadziła w ciągu ub.roku 25 posiedzeń protokółowanych, ponad 20 konferencji ze związkami nad opracowaniem założeń akcji zdobywania kółek do Olimpiady w 1964 roku, przeprowadziła konferencję prasową, zebrania z Komisją Sportową na temat planu działalności na następne lata. Komisja udzieliła pomocy finansowej Związkom Sportowym na organizację obozów itp. przedsięwzięć. Przyznano wyróżnienia w formie książek dla najlepszych trenerów - instruktorów pracujących ze zdobywcami kółek olimpijskich. Prowadzono bieżącą kartotekę zdobywców wg dyscyplin sportu, informowano bieżąco prasę i radio o przebiegu akcji.

II. Akcja 1959-1960

Drugim poważnym zagadnieniem opracowanym przez Komisję są założenia przygotowań olimpijskich do Igrzysk w 1964 roku w oparciu o długofalową akcję zdobywania kółek olimpijskich w latach od 1959 do 1963. Założenia te zostały zatwierdzone przez Prezydium PKOl na posiedzeniu w dniu 30 października 1958 r. Akcja będzie prowadzona w podanych wyżej latach z założeniami stopniowania wymagań tak, aby w roku 1963 można było wyłonić kandydatów do ekipy olimpijskiej.

W roku 1959 przewiduje się, że około 7000 młodzieży w 23 dyscyplinach sportu zdobędzie I kółko olimpijskie. Akcja będzie miała w 1959 r. akcent w zasadzie masowy i propagandowy. Kółka w 1959 r. zdobywać będzie młodzież w wieku od 12 - 20 lat w zależności od specyfiki dyscypliny sportu. W 1960 r. przyznawać się będzie II kółko, w 1961 - III i w 1962 - IV kółko.

W roku 1963 opiekę nad zdobywcami przejmuje Komisja Sportowa. Szczegóły akcji zostały zawarte w osobnych regulaminach poszczególnych Związków, wydanych w specjalnym biuletynie i w broszurce dołączonej do Przeglądu Sportowego.

W roku 1958 Komisja pracowała w składzie: Nowosielski, Szyszło, Janowski, Marmurowicz, Motoczyński, Borowski, Trybus i Paruszewski. W końcu m-ca września dokooptowano do K-sji kol. Włodzimierza Wilczka z ZG TKKF.

Zadania Komisji Młodzieżowej PKOl na rok 1959

Komisja Młodzieżowa PKOl przyjęła na rok 1959 poważny obowiązek kierowania akcją zdobywania pierwszego kółka olimpijskiego w 23 dyscyplinach sportu, jako długofalowego przygotowania reprezentacji Polski do Igrzysk Olimpijskich w roku 1964. Praca ta ma w roku 1959 charakter masowo-propagandowy. Dzięki m.in. tej akcji oczekujemy zwiększenia zainteresowania się młodzieży systematycznym treningiem dającym perspektywy udziału w Olimpiadzie.

Cały ciężar akcji spoczywa w roku bieżącym na Wojewódzkich Komisjach Współpracy z PKOl i terenowych organizacjach Polskich Związków Sportowych. Ta decentralizacja ma na celu zwiększenie zainteresowania się pracą szkoleniowo-wychowawczą na podstawowym szczeblu działalności sportowej, zwiększenia bezpośredniej opieki nad utalentowaną młodzieżą wyłonioną w akcji.

Zadania Komisji Młodz. PKOl w zakresie szkoleniowym

1. Kierowanie akcją zdobywania pierwszego kółka olimpijskiego w następujących 23 dyscyplinach sportu: 1/ boks, 2/ gimnastyka, 3/ hokej na trawie, 4/ hokej na lodzie, 5/ jeździectwo, 6/ kajakarstwo, 7/ kolarstwo torowe i szosowe, 8/ koszykówka, 9/ lekka atletyka, 10/ łyżwiarstwo figurowe, 11/ łyżwiarstwo szybkie, 12/ łucznictwo, 13/ narciarstwo, 14/ pływanie /w tym skoki do wody i piłka wodna/, 15/ pięciobój nowoczesny, 16/ piłka nożna, 17/ podnoszenie ciężarów, 18/ siatkówka, 19/ strzelectwo sportowe, 20/ szermierka, 21/ wioślarstwo, 22/ zapasy, 23/ żeglarstwo.

2. Organizowanie narad szkoleniowych i organizacyjnych ze Związkami Sportowymi, Komisjami Współpracy z PKOl, Szkolnym Związkiem Sportowym dla wypracowania najlepszych form opieki szkoleniowej i wychowawczej nad zdobywcami kółek olimpijskich.

3. Współdziałanie z wyż.wym. organizacjami dla wypracowania zasad zdobywania drugiego kółka olimpijskiego w roku 1960 w poszczególnych dyscyplinach sportu.
4. Współpraca z Komisją Lekarską PKOl nad wypracowaniem form opieki lekarskiej nad zdobywcami kółek.
5. Przeprowadzenie w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w końcu bieżącego roku konferencji szkoleniowej z kadrą trenersko-instruktorską pracującą ze zdobywcami kółek na temat metod szkolenia.

Z zakresu propagandy

1. Wykonanie metalowego znaczka, emblematu i wydrukowanie legitymacji pierwszego kółka olimpijskiego.
2. Wydanie broszurki instrukcyjnej o akcji zdobywania kółek olimpijskich oraz broszurki propagandowej.
3. Wydawanie komunikatów K-sji Młodz. PKOl w biuletynie urzędowym Komitetu Olimpijskiego.
4. Informowanie prasy, radia, telewizji o przebiegu akcji zdobywania kółek olimpijskich.
5. Przeprowadzenie konferencji prasowych.
6. Wyróżnianie najlepiej pracujących trenerów i instruktorów w akcji zdobywania kółek.

Z zakresu zabezpieczenia organizacyjnego

1. Zabezpieczenie finansowe akcji wg preliminarza.
2. Prowadzenie pełnej dokumentacji - kartoteki zdobywców kółek.
3. Prowadzenie ewidencji wydanych odznak i emblematów.
4. Czuwanie nad realizacją akcji w województwach /wizytacje, pomoc organizacyjna itp./.
5. Przeprowadzanie zebrań K-sji nie mniej jak dwa razy w miesiącu.
6. Udzielanie pomocy finansowej dla Woj.Kom.Współpracy z PKOl na organizację specjalnych imprez na zdobywanie kółek.

WYTYCZNE PRACY WOJEWÓDZKICH KOMISJI WSPÓŁPRACY Z PKOl W ZAKRESIE AKCJI ZDOBYWANIA I KÓŁKA OLIMPIJSKIEGO

Podajemy dla ułatwienia w pracy na życzenie kilku komisji najważniejsze zadania WKW z PKOl w zakresie akcji zdobywania kółek olimpijskich.

I. Zagadnienia organizacyjne

a/ Wybrać - powołać podkomisję /referat/ do spraw młodzieżowych WKW.

b/ Opracować roczny plan pracy w oparciu o JKS.

c/ Przeprowadzać narady - spotkania z zainteresowanymi okręgowymi związkami sportowymi dla zabezpieczenia ciągłości całej akcji od strony organizacyjnej.

d/ Informować Okr.Zw.Sport. o wszelkich sprawach dot. w/w akcji.

e/ Ustalić w porozumieniu z Okr.Zw.Sportowymi terminarz specjalnych imprez dla zdobywania kółek /część środków na ten cel przydzieli PKOl wg uzasadnionych wniosków/.

f/ Prowadzić bieżąco kartotekę zdobywców pierwszego kółka wg dyscyplin sportu.

g/ Zabezpieczyć systematyczne wręczanie przez Komisję Współpracy lub przez Okr.Zw.Sport. znaczków, emblematów i legitymacji I kółka /legitymacje wypełniać czytelnie/.

h/ Stosować się ściśle do zasad i regulaminów akcji, kontrola prawidłowości przyznawania kółek.

i/ Informować Komisję Młodzieżową PKOl o przebiegu akcji przynajmniej raz na kwartał.

II. Zagadnienia propagandowe

a/ Informować bieżąco miejscową prasę i radio o przebiegu i zadaniach akcji.

b/ Nadawać wręczaniu odznak pierwszego kółka - charakter uroczysty.

c/ Wykorzystać wszelkie dostępne formy agitacji na terenie szkół, w czasie imprez sportowych na zebraniach itp.

d/ Inicjować spotkania czołowych sportowców-olimpijczyków z młodzieżą w szkołach i zakładach pracy.

III. Zagadnienia szkoleniowe

a/ Wskazywać na konieczność opieki szkoleniowej i wychowawczej nad zdobywcami kółka w klubach i kołach sportowych.

b/ Uzgodnić z Woj.Poradniami Sport.Lekarskimi formy opieki lekarskiej.

c/ Inicjować w miarę możliwości narady z trenerami i instruktorami na temat pracy szkoleniowej i wychowawczej.

d/ Inicjować organizowanie zawodów dla "kółkowiczów" z olimpijczykami lub tym podobne.

x x
x

Powyższe uwagi nie obejmują wszystkich spraw związanych z akcją zdobywania kółek Olimpijskich. Od inicjatywy wszystkich działaczy zależą formy pracy i powodzenie akcji w ogóle.

Wyjaśnienia, komentarze i uzupełnienia do regulaminów zdobywania pierwszego kółka olimpijskiego

Zawiadamiamy, że zawarte w broszurce wydrukowanej jako wkładka do Przeglądu Sportowego z dnia 23 lutego br. materiały mają moc obowiązującą po uwzględnieniu zmian podanych w niniejszym biuletynie.

Informujemy jednocześnie, że nie zamieszczone w specjalnym biuletynie K-sji Młodz. regulaminy w hokeju na trawie, łyżwiarstwie szybkim, podnoszeniu ciężarów i strzelectwie sportowym zostały w broszurce PKOl i Przeglądu Sportowego wydrukowane i obowiązują jak dokumenty pozostałe.

Zasady ewidencji i wręczania I kółka olimpijskiego

Komisja Młodzieżowa PKOl ustaliła następujące zasady ewidencji i form nadawania pierwszego kółka olimpijskiego w roku 1959:

1. Kółka nadają tylko Komisje Współpracy z PKOl w województwach, na wniosek Okręgowych Związków Sportowych.

2. We wszystkich przypadkach zawodnicy mogą otrzymać kółko tylko w swoim województwie. O ile impreza odbywa się na terenie innego województwa, kółko będzie nadane wówczas na podstawie komunikatu zawodów, przesyłanego każdorazowo do zainteresowanych Okręgowych Związków Sportowych przez organizatora imprezy lub Polski Związek Sportowy.

3. O nadanie pierwszego kółka olimpijskiego występują Okręgowe Związki Sportowe, podając dane potrzebne do legitymacji i jej odcinków.

4. Ustala się , że kartoteki zdobywców pierwszego kółka prowadzone będą:

a/ w Wojewódzkich Komisjach Współpracy z PKOl,

b/ w Okręgowych Związkach Sportowych,

c/ w Komisji Młodzieżowej PKOl.

Polskie Związki Sportowe mogą korzystać z kartoteki PKOl oraz będą informowane o przebiegu akcji w biuletynach PKOl. Biuletyny będą zawierać wykazy imienne zdobywców pierwszego kółka w poszczególnych dyscyplinach sportu.

Znaczki, emblematy i legitymacje zostaną przekazane według rozdzielnika do Komisji Współpracy z PKOl. Ewidencję wydanych znaczków prowadzić będą wym.komisje według osobnej instrukcji.

Komisja Młodzieżowa PKOl sugeruje Komisjom Współpracy oraz Okręgowym Związkom Sportowym wręczanie kółek na zawodach szczebla wojewódzkiego danej dyscypliny sportu, na meczach piłki nożnej, zawodach międzynarodowych, na innych ważnych zawodach lub na specjalnie zorganizowanych imprezach.

Uwaga. Zasady te mimo zamieszczenia w broszurce podajemy jeszcze raz ze względu na ich ważność.

Zmiany regulaminów i komentarze

ZAPAŚNICTWO

Na wniosek Polskiego Związku Zapaśniczego K-sja Młodzieżowa PKOl wyraziła zgodę na zmianę niektórych punktów regulaminu zdobywania pierwszego kółka olimpijskiego w roku 1959. Podajemy niżej pełne brzmienie regulaminu.

1/ I kółko olimpijskie zdobywa 50% zawodników startujących w każdej wadze na Indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów w stylu klasycznym i wolnym.

2/ I kółko olimpijskie zdobywa 30% zawodników startujących w każdej wadze na Indywidualnych Mistrzostwach Okręgu w stylu klasycznym i wolnym.

3/ Zajęcie 1-2 miejsca na Mistrzostwach Polski Młodzików przy minimum startujących 5 zawodnikach w danej wadze.

4/ Zwycięstwo odniesione nad zagranicznym zawodnikiem w spotkaniu międzynarodowym.

Komentarze do regulaminów

Do regulaminu WIOŚLARSTWA zamieszczonym w biuletynie specjalnym PKOl dodaje się:

1. Wiek zawodników ubiegających się o pierwsze kółko olimpijskie ustala się na roczniki 1941 i 1942.

2. W punkcie 5 regulaminu dodaje się warunek otrzymania kółka za zajęte miejsca w regatach otwartych: "... przy minimum czterech startujących osadach".

W regulaminie LEKKIEJ ATLETYKI określenie "wiek zawodników" oznacza, że np. rocznik 1944 przyjmuje się za 15 lat. Informujemy jednocześnie, że PZLA ustalił zasadę zaliczania zawodników do określonej kategorii wieku na podstawie roku urodzenia. Miesiąc urodzenia o tym nie decyduje.

ZDOBYWCY PIERWSZEGO KÓŁKA OLIMPIJSKIEGO

Podajemy niżej wykaz zdobywców pierwszego kółka olimpijskiego

w z a p a ś n i c t w i e

I. W mistrzostwach Polski Młodzików w zapasach klasycznych w Poznaniu /23 - 25.I/ pierwsze kółko olimpijskie zdobyli:

1. Tałach Bronisław	Katowice	waga	puchowa
2. Keller Józef	Gdańsk	"	"
3. Dudek Józef	Wrocław	"	papierowa
4. Rekosiewicz Henryk	Poznań	"	"
5. Przystolik Bronisław	Katowice	"	musza
6. Malucha Zbigniew	Wrocław	"	"
7. Tomecki Józef	Katowice	"	kogucia
8. Galowy Piotr	"	"	"
9. Godyń Tadeusz	"	"	piórkowa
10. Witkowski Tadeusz	Poznań	"	"
11. Haładaj Henryk	Łódź	"	lekka
12. Rajka Eugeniusz	Katowice	"	"
13. Kostrubiec Czesław	Wrocław	"	p.średnia
14. Sawka Wojciech	Warszawa	"	"
15. Kosiarz Tadeusz	Wrocław	"	średnia
16. Szopa Bronisław	Katowice	"	"
17. Pluta Ludwik	Poznań	"	p.ciężka
18. Paszliński Mirosław	Łódź	"	"
19. Bojko Edmund	Gdańsk	"	lekkociężka
20. Michalski Wojciech	Katowice	"	"
21. Kubicki Grzegorz	Poznań	"	ciężka
22. Zdebel Grzegorz	Katowice	"	"

II. Mistrzostwa Polski juniorów w stylu klasycznym i w stylu wolnym /Katowice, 29.I - 1.II, Elbląg 21-22.II/

STYL KLASYCZNY

1.	Sędzicki Jerzy	Poznań x/	waga puchowa
2.	Kegel Czesław	Poznań	" "
3.	Godyń Tadeusz	Katowice	" "
4.	Jeliński Jerzy	Warszawa x/	" papierowa
5.	Pawłowski Włodzimierz	Poznań	" "
6.	Makosik Andrzej	Wrocław	" "
7.	Fila Herbert	Katowice	" "
8.	Wanat Józef	Poznań	" musza
9.	Przybylski Józef	Warszawa	" "
10.	Szmidt Bronisław	Poznań	" "
11.	Hanusek Jan	Katowice	" "
12.	Poloczek Helmut	Katowice	" "
13.	Michałowicz Andrzej	Gdańsk x/	" kogucia
14.	Wawrzyniak Wojciech	Gdańsk	" "
15.	Rubin Jerzy	Gdańsk	" "
16.	Kaczmarczyk Krystian	Katowice	" "
17.	Rudzki Ewald	Katowice	" piórkowa
18.	Twardowski Feliks	Poznań	" "
19.	Tanrzyna Paweł	Opole x/	" "
20.	Czubek Norbert	Gdańsk	" "
21.	Morgański Henryk	Katowice x/	" lekka
22.	Stępień Wiesław	Warszawa x/	" "
23.	Włodarczyk Janusz	Warszawa	" "
24.	Grabowski Piotr	Poznań x/	" półśrednia
25.	Marks Jan	Gdańsk x/	" "
26.	Starzyński Piotr	Opole x/	" "
27.	Reinisz Alfred	Katowice	" średnia
28.	Dekier Czesław	Poznań	" "
29.	Gwóźdź Waldemar	Katowice	" "
30.	Lubański Ryszard	Warszawa x/	" półciężka
31.	Zakołodny Borys	Warszawa x/	" ciężka

STYL WOLNY

32.	Kosiarz Tadeusz	Wrocław	waga papierowa
33.	Doliński Józef	Wrocław	" kogucia

34. Neumark Eugeniusz	Warszawa	waga kogucia
35. Palimąka Adam	Warszawa	" "
36. Wojaczek Władysław	Wrocław	" piórkowa
37. Staroń Krystian	Katowice	" lekka
38. Jurgiel Stefan	Gdańsk	" półśrednia
39. Jaszczuk Jerzy	Warszawa	" średnia
40. Bartkowiak Bogdan	Poznań	" półciężka

Uwaga: x/ zdobył normy na I kółko olimpijskie również na Mistrzostwach w stylu wolnym. Zalicza się jednak tylko w jednym stylu.

Wyżej wymienionym zostaną wręczone znaczki, emblematy i legitymacje we właściwych terytorialnie Wojewódzkich Komisjach Współpracy z PKOl zgodnie z przyjętymi zasadami wręczania znaczków I kółka olimpijskiego.

Polski Komitet Olimpijski składa zdobywcom pierwszego kółka serdeczne gratulacje i życzy jeszcze lepszych postępów.

Akcja zdobywania młodzieżowych kółek olimpijskich

Prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego omawiając na swym kolejnym posiedzeniu działalność Komisji Młodzieżowej PKOl pozytywnie oceniło wyniki prawie trzyletniej akcji zdobywania kółek olimpijskich na Igrzyska Olimpijskie w Rzymie i Squaw Valley.

Stwierdzono, że zapoczątkowana w roku 1956 przez aktyw olimpijski akcja zdobywania kółek olimpijskich na XVII. Igrzyska Olimpijskie zdobyła wielką popularność w kraju i zagranicą.

Dzięki tej akcji znaczna część Związków Sportowych przekonała się o konieczności rozszerzenia pracy z młodzieżą. Prasa zagraniczna naszą akcję ocenia bardzo pozytywnie, a Czechosłowacja wprowadziła na nasz wzór podobną akcję u siebie.

Zdobywanie kółek olimpijskich poważnie przyczynia się do popularyzacji idei olimpijskiej. Osiągnięte przez Komisję Młodzieżową wyniki są niewątpliwie dziełem poważnego wkładu pracy trenerów, aktywu Związków i klubów sportowych. Dużą pomoc okazała nam prasa.

Spośród Związków Sportowych poważny udział w tej akcji mają: lekka atletyka, kajakarstwo, zapasy, gimnastyka. Lekka atletyka ponadto może poszczycić się /prócz ilością zdobytych kółek/ poważnym wkładem organi-

zacyjnym, propagandowym i szkoleniowym. Stosowane przez działaczy tego Związku formy pracy z młodzieżą zapewniły lekkiej atletyce całkowitą i zdecydowaną predominację nad pozostałymi Związkami sportowymi.

Ogólnie rzecz biorąc, ta interesująca wszystkich akcja kółek olimpijskich jest bezwątpienia pozytywnym systemem w pracy z młodzieżą nad przygotowaniem naszych reprezentantów na Igrzyska Olimpijskie. System ten, może i winien być przykładem w pracy z młodzieżą w każdym sporcie.

Dzięki takim i podobnym akcjom wzrasta zainteresowanie sportem wśród młodzieży, podnosi się ogólny poziom wyszkoleniowy i zwiększa się liczba systematycznie trenujących sportowców.

W okresie 1956-58 prowadzona była I-sza akcja zdobywania kółek olimpijskich na XVII Igrzyska Olimpijskie w 1960 r.

Wyróżniającą się umiejętnościami sportowymi młodzież przekazano pod "opiekuńcze skrzydła" Komisji Sportowej PKOl, której ambicją jest uzyskanie jak najlicznej grupy wysokowartościowych "olimpijczyków". Jest to zarazem II i ostatni etap akcji kółek olimpijskich na XVII Igrzyska Olimpijskie.

Komisja Młodzieżowa PKOl rozpoczęła już w bieżącym sezonie akcję zdobywania kółek olimpijskich na XVIII Igrzyska Olimpijskie w roku 1964.

Szczegółowe założenia tej akcji uwzględniają współpracę z 23 dyscyplinami sportu. Materiały tej akcji ukazały się w specjalnym biuletynie PKOl i w broszurce wydanej przy współpracy z Przeglądem Sportowym.

Komisja Młodzieżowa PKOl bogatsza o trzyletnie doświadczenia w poprzedniej pracy postanowiła, że pierwsze kółko olimpijskie będzie mieć charakter propagandowo-masowy. Pod tym kątem opracowano minima na pierwsze kółko. Ogółem w roku 1959 przewiduje się zdobycie 7000 kółek olimpijskich. Opracowane przez Komisję założenia spotkały się z ogólną aprobatą wszystkich zainteresowanych Związków Sportowych. Jest to rezultat zgodności ogólnie przyjętego poglądu na sprawy pracy z młodzieżą. Jak dotychczas jest to tylko teoretyczne stwierdzenie. W praktyce mamy jeszcze szereg Związków Sportowych, które mimo pełnej aprobaty kierunku tej działalności, nie potwierdzają tego w realizacji.

W Związkach tych brak jest komisji młodzieżowych względnie zespołów czy nawet pojedynczych osób, które zajęłyby się na codzień zagadnieniem młodzieżowym. Nie widać również tendencji doszkolenia kadry trenersko-instruktorskiej w zakresie pracy z młodzieżą i kółkowiczami. Nie wszystkie Związki w sposób dostateczny zabezpieczyły potrzeby w zakresie imprez młodzieżowych.

Akcja zdobywania kółek olimpijskich wymaga od organizatorów i bezpośrednich realizatorów dużego przygotowania fachowego. Akcja ta musi się spotkać u wszystkich z pełnym zrozumieniem, gdyż tylko w tym wypadku można osiągnąć spodziewane rezultaty.

W związku z tym Komisja Młodzieżowa PKOl postanowiła, że w roku 1959 jeszcze bardziej wzmocni dotychczasową współpracę z wszystkimi Związkami Sportowymi, bardziej niż dotychczas będzie analizować na bieżąco przebieg akcji zdobywania kółek olimpijskich.

Dla zabezpieczenia interesów Komisji Młodzieżowej PKOl, a przede wszystkim Związków Sportowych istnieje konieczność powołania we wszystkich Związkach Sportowych Komisji Młodzieżowych, które bronić będą spraw młodzieżowych, zajmą się na codzień akcją kółek olimpijskich, kalendarzem sportowym tej młodzieży, szkoleniem i doszkoleniem kadry instruktorskiej dla potrzeb młodzieżowych, współpracą z organizacjami młodzieżowymi, popularyzacją danego sportu wśród młodzieży pracującej i uczącej się; słowem dbać będą o interesy rozwoju danego sportu.

Problem sportu młodzieżowego interesuje dzisiaj wszystkich, którzy śledzą wyniki sportowe na arenie międzynarodowej. Osiągane bowiem wyniki są dziełem długoletnich wysiłków trenera i zawodnika. Zadaniem działaczy i zainteresowanych organizacji jest więc stworzenie młodym sportowcom niezbędnych warunków rozwojowych. Doświadczenia jednych winny służyć drugim. Przez wzajemną wymianę tych doświadczeń zapewnić możemy stały postęp w naszym sporcie.

Komisja Młodzieżowa PKOl organizuje w najbliższym czasie konferencję dla omówienia problemów kultury fizycznej a w tym i sportu dla młodzieży.

Komisja Młodzieżowa jest przekonana, że jej program oraz wnioski spotkają się z pełną aprobatą zainteresowanych organizacji i osób.

W. TRYBUS

III. PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Ochrona emblematów olimpijskich

Na wniosek Szwajcarskiego Komitetu Olimpijskiego, większość członków MKOl /w tym również Polska/ przystąpiło do międzynarodowej konwencji, mającej na celu ochronę emblematów olimpijskich, na które składają się:

- słowo "Olimpiada" - dla uczczenia jej 4-lecia igrzysk młodzieży całego świata,
- flagi olimpijskiej, mieszczącej na białym tle 5 kolorowych złączonych kół, symbolizujących pięć kontynentów,
- słów "Citius - Altius - Fortius".

Korzystanie więc z emblematów przez niezłonków MKOl w celach handlowych i zarobkowych /znak fabryczny, szyld, określenie wyrobów itd./ pod jakąkolwiek postacią jest wzbronione.

Na powyższym tle dochodzi często do nadużyć, o czym poniżej relacjonuje redakcja Biuletynu MKOl.

Sprawa mogłaby być śmieszna, gdyby nie tragizm jej uśmiechu

Światowe mistrzostwa szachowe, pompatycznie określane jako "Olimpiada Szachowa" odbyły się ostatnio w październiku w Monachium. Jest to dalsze nadużycie słowa "Olimpiada" trwające od lat, od kiedy zawody te są przeprowadzane. Międzynarodowy Komitet Olimpijski niejednokrotnie interweniował w tej sprawie, jednak zawsze bezskutecznie. Ostatnio członek Rady Wykonawczej MKOl Dr Karl Ritter von Halt podjął dalsze kroki w kierunku zaniechania przez Międzynarodowy Związek Szachowy używania terminu dla tej dyscypliny bezsensownego i ośmieszającego. Organizatorzy monachijscy byli skłonni odstąpić od używania wspomnianego określenia, jednak okazało się, iż do utrzymania jego byli podżegani przez Międzynarodowy Związek Szachowy.

Nad incydentem tym przeszlibyśmy do porządku dziennego, gdyby nie fakt, że organizatorzy, za namową Związku Międzynarodowego nakazali uczestnikom - będącym zawodowcami - złożenie przysięgi.

Pragnęlibyśmy się dowiedzieć jaki jest sens tego przyrzeczenia? Wygłosili je w języku angielskim Lombardy /USA/, w francuskim Luccas Mohammed /Liban/ a w niemieckim Wolfgang Unzicker.

Śmiech wprawdzie jeszcze nie uśmiercił nikogo, lecz ostatecznie możemy przepowiedzieć, iż jeżeli chodzi o kandydaturę Związku Szachowego dla uznania go jako dyscypliny olimpijskiej - wynikiem będzie szach i ostatecznie szach-mat.

x x

x

Wpierw były szachy - obecnie wyścigi żab

Dowiadujemy się z prasy, że w końcu 1958 r. odbyły się ż a b i e "Igrzyska Olimpijskie" /sic/ w Elsburg niedaleko Johannesburga /Afryka/. Dwustu "zawodników" z różnych krajów uczestniczyło w tych zawodach.

x x
x

Olimpiada Związku Śpiewaczego w Paryżu

Druga Międzynarodowa Olimpiada Amatorskich Związków Śpiewaczych miała się odbyć w okresie 9 - 16 listopada 1958 r. w Paryżu. Organizatorem miał być powszechnie znany Związek Muzyków. Jak podaje prasa, impreza została przełożona na "lepsze czasy". Tym więc lepiej dla Francuskiego Komitetu Olimpijskiego.

x x
x

Czy wszystkie powyższe poczynania są wytworem fantazji czy szczytem głupoty? zapytuje

Redaktor Biuletynu
Międzynarodowego Komitetu
Olimpijskiego

Międzynarodowy Związek Lekkiej Atletyki występuje o dopłaty z Igrzysk Olimpijskich

/Z "Lekkoatlety-Amatora" urzędowego wydawnictwa Związku Lekkiej Atletyki Stanów Zjednoczonych/.

Międzynarodowy Związek Lekkiej Atletyki obradujący w 1958 r. w Stockholmie upoważnił swoje władze do nawiązania rozmów z Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim stwierdzając, iż przez wyrażenie zgody na uznanie Igrzysk Olimpijskich jako jedynych oficjalnych mistrzostw świata - pozbawił się znacznych wpływów finansowych.

Gdyby Związek, w oparciu o aktualne doświadczenia - nie tylko obecnych mistrzostw świata przeprowadzanych na igrzyskach olimpijskich - imprezę tę, podobnie jak mistrzostwa Europy, przeprowadzał we własnym zakresie, uzyskałby tak bardzo potrzebne dochody nie tylko na działalność Związku, ale także na pokrycie wydatków uczestniczących w nich zawodników.

Ogrom światowego rozwoju lekkiej atletyki, wkład pracy i z tym związane wydatki, zmuszają obecnie Związek Międzynarodowy - aczkolwiek niechętnie - do zwrócenia się do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o odprowadzenie pewnej części dochodów, uzyskiwanych z opłat wstępu z atrakcyjnych mistrzostw świata w lekkiej atletyce. Międzynarodowy Związek Lekkiej Atletyki występuje o ustalenie pewnej drobnej dopłaty do cen biletów wstępu pobieranych na Igrzyskach Olimpijskich /dopisek nasz: podobnie więc jak w Polsce z dopłatami na rzecz Polskiego Komitetu Olimpijskiego/. Dopłata taka, ponoszona przez widza i w niczym nie obciążająca Komitet Organizacyjny, zapewniłaby istotny i stały dochód, przeznaczony na rozwój lekkiej atletyki i byłaby dowodem świadczącym o dobrej woli i współpracy, dotąd zresztą istniejącej między Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim i Międzynarodowym Związkiem Lekkiej Atletyki.

Olimpijska Wystawa Fotografii Sportowej

Komitet Organizacyjny XVII Igrzysk Olimpijskich w Rzymie ogłasza za pośrednictwem Narodowych Komitetów Olimpijskich - Olimpijską Wystawę Fotografii Sportowej, w jakikolwiek sposób charakteryzującą aspekt olimpijski.

Otwarcie wystawy nastąpi w lipcu 1960 r. w Rzymie i trwać ona będzie do końca września 1960 r. Każdy NKOl może przesłać 10 prac w kolorze czarno-białym i tyleż prac kolorowych, wszystkie o formacie od 24x30 do 30x40 cm bez passe-partout.

Polski Komitet Olimpijski, który w planach swoich przewidział wystawę fotografii sportowej o tematyce olimpijskiej, przeprowadzenie jej zlecił Komisji Sztuki w PKOl przy współudziale krajowych stowarzyszeń fotografików.

"Polska - ZSRR: długo oczekiwany mecz ..."

"Equipe" nr 3968

Często zapowiadany, nigdy jednak nie potwierdzony oficjalnie mecz lekkoatletyczny Polska - ZSRR odbędzie się ostatecznie w czerwcu w Warszawie.

Spotkanie to nie doszło do skutku w ub.roku, ponieważ ze strony radzieckiej, proponowano wystawienie ekipy pod firmą Białoruskiej SRR. Oznaczałoby to 80% radzieckiej elity, a w razie swego zwycięstwa, Polacy nie mogliby tego zdyskontować jako spotkania międzypaństwowego, ponieważ ich przeciwnicy nie reprezentowaliby barw narodowych.

Wreszcie jednak polski punkt widzenia przeważył - ZSRR przyjął na siebie ryzyko wystawienia reprezentacji w Warszawie przed odlotem do USA.
bo 2-59-u

"Chińszczyzna"
"Equipe" nr 3980

Afera z mistrzostwami świata w koszykówce stanowi poważne zagrożenie Igrzysk Olimpijskich. Chodzi o to, czy pewna ilość krajów zajmie solidarne stanowisko z Chinami Pekińskimi, które zerwały z MKOl'em czy też z niektórymi federacjami międzynarodowymi, uznającymi nadal stary komitet olimpijski Chin, działający na Formozie.

MKOl daleko wcześniej uznał Chiny Pekińskie niż ONZ. Nie można jednak wymagać, by przestał uznawać stary komitet chiński, rozciągający swoją władzę nad terytorium, którego nie można wymazać jednym pociągnięciem pióra.

Niektórzy myśleli, że cała ta sprawa zakończy się na słownej polemice i Chińczycy z kontynentu zostaną zadowoleni, jeżeli stary komitet przybierze nazwę komitetu Taiwanu. Jest to zresztą zgodne z geograficzną rzeczywistością. To słuszne rozwiązanie nie zadawala jednak Pekinu, który rości sobie pretensje do suwerenności sportowej nad całym terytorium chińskim.

Nie można tu zastosować również rozwiązania "niemieckiego", tzn. wyznaczenia jednej ekipy dla obu krajów, ponieważ znajdują się one w stanie wojny między sobą.

Wydaje się jednak, że MKOl nie potrzebuje obawiać się większego sporu. Zważywszy, że Igrzyska Olimpijskie służą dla ZSRR i krajów Wschodu celom propagandowym, nie wydaje się prawdopodobnym, by łatwo pozbyły się one tak dogodnego oręża.

W każdym razie na najbliższej sesji MKOl'u w Monachium nie będzie brakowało pikantnych spięć. Sesja ta może mieć zresztą duży wpływ na cały rozwój międzynarodowych kontaktów sportowych.
bo 2-59-u

Polityka dyskryminacji nie popłaca
"Equipe" nr 3968

Jak wiadomo, oficjalne czynniki austriackie bojkotują od pewnego czasu kontakty sportowe z Węgrami. W związku z tą akcją, Węgrzy prze-

prowadzili kampanię przeciwko kandydaturze Austrii na Igrzyska Olimpijskie.

Austriacki Komitet Olimpijski wyjaśnił, że "restrykcje dot. udzielania wiz wjazdowych sportowcom węgierskim, nie odnoszą się do imprez o charakterze europejskim i światowym, tym samym nie dotyczą również Igrzysk Olimpijskich".

/Jak się dowiaduje redakcja Biuletynu PKOl, władze austriackie nie tylko odmawiają sportowcom węgierskim wiz wjazdowych,do Austrii, lecz przetrzymują również sprawy udzielania wiz tranzytowych dla ekip węgierskich udających się do Włoch, Szwajcarii itd./.

bo 2-59-u

Innsbruck prawie pewny, Wiedeń ma tylko nadzieję

"Sport" Zurich nr 142

W Austrii dużo mówi się na temat kandydatury Innsbrucka na Zimowe a Wiednia na Letnie Igrzyska Olimpijskie w 1964 roku. Czasem forma podania ma decydujące znaczenie. Przypomina się, że na sesji MKOl'u w Paryżu Innsbruck przegrał dwoma głosami Zimowe Igrzyska 1960 roku przede wszystkim na skutek nudnego i monotonnego przedstawiania wniosku przez swego przedstawiciela. Kiepską francuszczyzną wygłosił on górnolotne przemówienie o znaczeniu i zadaniach ruchu olimpijskiego, czym po dwóch minutach zdążył uśpić całe audytorium.

Zupełnie inaczej postąpił delegat amerykański. Sypnął cyframi, zapachniało dolarami i po dwóch minutach już było jasne, że Olimpiada Zimowa będzie w Squaw Valley.

W Austrii zastanawiają się również, czy taktycznie dobrze jest, że równocześnie kandyduje się na letnie i zimowe igrzyska. Dotychczas był tylko jeden wypadek /Niemcy 1936 rok/, by to samo państwo otrzymało równocześnie letnie i zimowe igrzyska. Kto celuje w 1964 r. może trafić w 1968 rok, tego spodziewają się wiedeńczycy, a Innsbruck jest już prawie pewny swego.

bo 2-59-u

Czy Wielka Brytania będzie dobrze przygotowana na Rzym?

"World Sports" luty

Redakcja organu Brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego zwróciła się do generalnych sekretarzy poszczególnych dyscyplin sportu z prośbą o

informację o przygotowaniach olimpijskich. Oto wyjątki z tych informacji:

Lekka atletyka /Jack Crump/:

Przed nami ciężki sezon letni, z meczami międzypaństwowymi w pełnym programie z Niemcami Zachodnimi i Polską /w Londynie/, ZSRR /w Moskwie/ i Finlandią /w Helsinkach/. Poza tym, jeżeli uzyskamy zgodę Walnego Zebrania, mamy zamiar przeprowadzić po raz pierwszy międzypaństwowe spotkania drużyn "B" na wyjazdach z Norwegią i Holandią. Dałoby to możność nabycia doświadczenia dla obiecującej młodzieży przed startem w pierwszej reprezentacji.

Dodatkowo planujemy, również po raz pierwszy, międzynarodowe zawody w dziesięcioboju dla mężczyzn i 5-boju dla kobiet, pragnąc w ten sposób dać zawodnikom tych konkurencji międzynarodowe otrzaskanie, czego im dotąd brakowało.

Pod kierownictwem Geoffa Dysona i innych trenerów kontynuować będziemy pracę ze sztafetami, co dało nam tak dobre rezultaty na Igrzyskach Imperium i na mistrzostwach Europy.

Później zamierzamy organizować również dyskusyjne weekendowe zgrupowania dla kandydatów na Olimpiadę, jak robiliśmy w przeszłości. Mamy zamiar przeprowadzić także specjalne szkolenie w naszych słabszych konkurencjach. Liczymy się również z możliwością pojawienia się jakichś zupełnie nowych talentów, co w lekkiej atletyce jest bardziej możliwe, niż w innych dyscyplinach. Dlatego nasze przedsięwzięcia muszą być elastyczne.

Boks /J.O.McIntosh/:

Nie mamy jeszcze żadnych specjalnych planów szkolenia ani przygotowań. Nie ma nawet jeszcze żadnego projektu składu - działacze co prawda już sprawdzają umiejętności i formę, ale możliwym jest, że ich wybrańcy przejdą w sezonie 1959-1960 na zawodowstwo. Nie daje to otuchy, ale jest nieuniknione.

Sytuacja jednak rozjaśni się więcej po mistrzostwach W.Brytanii w kwietniu i mistrzostwach Europy w Lucernie.

Przed Igrzyskami Olimpijskimi w 1948 i 1952 r. przeprowadzano forsowny trening na dwutygodniowym zgrupowaniu przed samymi zawodami. Przed Melbourne nie było żadnego zbiorowego treningu, a rezultaty - dwa złote, jeden srebrny i 2 brązowe medale. Dlatego obecnie zamierzamy również pozostawić sprawę treningu zawodnikom w ich miejscach zamieszkania, przy współpracy i pomocy ze strony związku.

Kajaki /J.W.Dudderidge/:

Czołowi kajakarze trenują całą zimę, lecz oficjalny schemat przygotowań wprowadza się od Wielkanocy od zgrupowania treningowego w Henley.

Schemat ten ma na celu przede wszystkim przygotowania do mistrzostw Europy w Duisburgu, po czym wytypowana zostanie drużyna olimpijska, której zaaplikuje się specjalny trening. Duży akcent położony zostanie na szybkość, ponieważ dotychczasowa specjalność brytyjczyków - wyścigi na 10.000 m - zostały skreślone z programu olimpijskiego.

Do najsilniejszych kajakarzy należy nadal Ray Blick, chociaż jego partner z dwójki Brian Bullivan wyemigrował do Australii. Pat Moody, finalistka z Melbourne, nie brała udziału ostatnio w poważniejszych zawodach, lecz zabierze się prawdopodobnie w tym roku do treningu. Z młodych dobrze zapowiadają się Ron Rhodes i R.Lowry.

Kolarstwo /R.P.Itter/:

Niewiele dotąd myślano o Igrzyskach Olimpijskich, bo zajęci byliśmy połączeniem dwóch niezależnych dotąd związków N.C.U. i B.R.L.C.

Jeżeli chodzi o torowców, pierwszym etapem przygotowań będzie wyjazd do NRD. W wyścigach szosowych zamierzamy zastosować system punktacji za miejsca zajęte w poszczególnych wyścigach, które dotąd traktowaliśmy tylko jako zaprawę treningową.

Jeździectwo /Dawid Satow/:

Trzynastu jeźdźców oddało się do dyspozycji selekcjonerów na treningi w 1959 roku. Przejdą oni kurs przygotowawczy w kwietniu, następnie wezmą udział w zawodach w Badminton i Ascot, a później w lecie w Lizbonie, Madrycie i Paryżu. Po zawodach w Londynie, Dublinie, La Zoute i Rotterdamie, pod koniec roku kadra stopnieje do pięciu lub sześciu jeźdźców i 8 koni, którzy wezmą udział w przygotowaniach treningowych 1960 roku.

Szermierka /de Beaumont/:

Przygotowania olimpijskie zaczną się zaraz po mistrzostwach świata w Budapeszcie, dokąd - o ile tylko finanse pozwolą - pojedzie pełna ekipa. Kandydaci na Olimpiadę będą wyznaczeni po lipcu, a właściwe przygotowania pełną parą ruszą we wrześniu. Różnić się one będą od Melbourne przede wszystkim tym, że tam dobierano kandydatów możliwie jak najbardziej wszechstronnych walczących w kilku broniach. Obecnie względy oszczędnościowe odpadają. Do Rzymu wyjedzie prawdopodobnie pełna ekipa szermiercza.

Gimnastyka /F.Edmond/:

W gimnastyce tylko długoletnie przygotowania mogą doprowadzić do olimpijskiego poziomu, dlatego nie można się tu spodziewać żadnych "nowych twarzy". W miesiącach letnich zostaną zorganizowane ośrodki treningowe, gdzie sprawdzi się postępy zawodników w opanowaniu ćwiczeń obowiązkowych i zwróci uwagę na słabe strony, pomagając je poprawić. Przejrzy się również układ ćwiczeń dowolnych. W zimie odbędzie się szereg kursów w soboty i niedziele, a po serii zawodów kontrolnych na wiosnę 1960 r., wytypowana zostanie kadra olimpijska.

Hokej /M.G.Cowlishaw/:

Od połowy lutego zaczynają się treningi reprezentacji /weekendowe/. W kwietniu odbędzie się spotkanie z Belgią. W lecie ponownie treningi weekendowe, po czym w jesieni udział w turnieju najlepszych krajów europejskich w NRF.

Nie przewiduje się żadnych zmian w systemie treningów, poza tym, że pod uwagę weźmie się upały i wilgotność panujące w okresie Igrzysk w Rzymie.

Pięciobój nowoczesny /A.L.Shipley/:

Lista kandydatów na mistrzostwa świata w USA i Igrzyska Olimpijskie została już ustalona - są to sami wojskowi. Przejdą oni intensywny trening, jak tylko pozwolą im na to obowiązki służbowe. M.in. uczestniczyć będą również w "triatlonach" /pływanie, strzelanie, szermierka/ i w "tetrathlonie" - szermierka i pływanie w pierwszym dniu, a strzelectwo i bieg w drugim dniu. W zawodach tych będą mogli wziąć udział również cywile.

Wioślarstwo /J.Beresford/:

Ubiegłej zimy przeprowadziliśmy kurs dla wioślarzy i trenerów w Henley. Trwał on 3 miesiące, lecz odbywał się tylko w soboty i niedziele. Kurs przyniósł dobre rezultaty, dlatego od lutego organizujemy drugi taki trzymiesięczny kurs.

Doroczne zawody w Henley będą sprawdzianem przed mistrzostwami Europy w Macon. Ze specjalnym zainteresowaniem oczekujemy na nich startu załóg uniwersyteckich. Kluby koncentrują swoją pracę już na ósemkach, czwórkach i dwójkach podwójnych, ale za wcześnie byłoby jeszcze układać listę kandydatów na Olimpiadę.

Strzelectwo /A.J.Palmer/:

Przygotowania olimpijskie zaczną się na wiosnę. Każdy, kto ma olimpijskie ambicje może wziąć udział w terenowych eliminacjach. Dwuna-

stu najlepszych w każdej broni przejdzie następnie przez trzy eliminacje. W ten sposób dojdziemy do finałowej dwójki i jednego rezerwowego.

Jeżeli chodzi o śrutowców otrzymali oni nową porządną broń i oczekujemy od nich dobrych rezultatów.

Piłka nożna /S.Rous/:

Przeprowadzono w zimie jako eksperyment trzy kursy szkoleniowe, w których wzięli udział amatorzy z rejonu Londynu. Głównym celem było wyrobienie zręczności i podstawowych umiejętności piłkarskich. Podobne kursy odbędą się w drugiej połowie sezonu.

Dla stworzenia pomostu między piłkarstwem szkolnym i reprezentacją, zorganizowano w ub. roku 20 meczów, w których grało w każdej drużynie po 8 lub 9 młodych obiecujących amatorów i dwóch lub trzech doświadczonych zawodników zawodowych, nierzadko reprezentantów kraju.

Dla pobudzenia inicjatywy wśród amatorów, odbędzie się w drugiej połowie obecnego sezonu szereg spotkań reprezentacji okręgowych amatorów z drużynami zawodowymi. Amatorzy rekrutować się będą z graczy poniżej 23 lat, którzy nie grali więcej, niż raz w spotkaniu międzynarodowym.

W maju odbędą się trzy spotkania międzypaństwowe amatorów z Holandią, Niemcami i Luksemburgiem. Istnieją również plany rozegrania dwóch spotkań z Włochami.

Pływanie /H.E.Fern/:

Niewiele na razie mam do powiedzenia. Nasi najlepsi pływacy wezmą udział w zgrupowaniu od 31 marca do 11 kwietnia. Podobne zgrupowanie przeszli w ub.roku i przejdą prawdopodobnie w 1960 roku.

Dwutygodniowy obóz zorganizowaliśmy również dla naszych skoczków. Przygotowujemy również waterpolistów.

Podnoszenie ciężarów /Oskar State/:

Nie mamy żadnego oficjalnego planu przygotowań do Igrzysk. Trener państwowy Al Murray powiedział mi, że ma nadzieję,na skompletowanie dobrej drużyny, którą będzie przygotowywał w 1960 roku na treningach weekendowych.

Zapasy /A.Wishart/:

Nie ma jeszcze żadnego planu selekcji zawodników. Najlepsi z poszczególnych okręgów i klubów otrzymają plany treningów, nad których wykonaniem czuwać będą sekretarze klubów.

Jeżeli chodzi o koszykówkę, Wielka Brytania nie będzie uczestniczyć w tej dyscyplinie w Igrzyskach. Nie ma dotąd żadnych informacji o przygotowaniach żeglarskich.
bo 2-59-jp

Australijskie kłopoty z europejską aklimatyzacją

"World Sports" /Londyn/ - marzec

Ostra różnica zdań powstała między australijskim związkiem lekkiej atletyki i pływania na temat terminu wyjazdu australijskiej ekipy olimpijskiej do Rzymu. Związek lekkoatletyczny chciałby odprawić swoich reprezentantów na kilka tygodni przed Igrzyskami, by wzięli oni przedtem udział w serii zawodów na terenie W.Brytanii. Stanowisko lekkoatletów podziela kilka innych związków sportowych. Natomiast związek pływacki zamierza wysłać swoich reprezentantów bezpośrednio na Igrzyska w ostatnim tygodniu przed otwarciem Olimpiady.

Australijska ekipa pływacka liczyć będzie 30 osób. W planie przygotowań przewiduje się ośmiotygodniowy obóz treningowy w Townsville w Queensland.
bo 2-59-jp

Kanadyjscy hokeiści już zgrywają się na Olimpiadę

"World Sports" Londyn - marzec

W drużynie Kitchener Waterloo Dutchmen, która reprezentowała Kanadę na Igrzyskach Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo i została ponownie wyznaczona na Olimpiadę w Squaw Valley, grać będzie tylko 4 graczy z zespołu z Cortiny: Jack McKenzie, Ken Laufman, Terry Theberge i Don Rope.
bo 2-59-jp

Po siatkówce kolej na rugby w programie olimpijskim?

"Bulletin Olympique Roumain" nr 7

Sporty zyskujące sobie coraz większą popularność stwarzają potrzebę umieszczenia ich w programie Igrzysk Olimpijskich. Tak stało się z siatkówką, która w dużej mierze dzięki wysiłkom Rumuńskiego Komitetu Olimpijskiego zyskała sobie olimpijskie uznanie.

Na podobne uznanie zasługuje rugby, która zresztą straciła pozycję, jaką kiedyś posiadała w programie olimpijskim. Rugby 15-osobowe, uprawiane jest w Nowej Zelandii, Australii, USA, Południowej Afryce, Argentynie,

Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech, CSR, Rumunii, Niemczech, Hiszpanii, Belgii i wielu krajach Dalekiego Wschodu, co usprawiedliwiałoby wprowadzenie jej do programu Igrzysk 1960 roku w Rzymie. Tutaj znowu rumuńscy rugbiści podtrzymują tradycję propagowania sportu, ponieważ niedawno przyczynili się do wprowadzenia rugby do innych krajów, jak Bułgaria i Polska.

Już w 1919 roku Rumunia postawiła wniosek o wprowadzenie rugby do programu olimpijskiego. Wniosek poparty przez inne kraje uzyskał wtedy aprobatę MKOl'u i Rumunia brała udział w turnieju olimpijskim w Paryżu w roku 1924.

Teraz zależy znowu tylko od międzynarodowych organizacji, czy rugbiści będą mieli również okazję składać olimpijską przysięgę.
bo 2-59-u

Francuskie kredyty na przygotowania olimpijskie
"Equipe" nr 4005

Państwowy Wysoki Komisariat dla Spraw Młodzieży i Sportu powiadomił o przyznaniu sumy 150 mil.fr. na przygotowania olimpijskie w tym roku. Od sumy tej należy odjąć koszta udziału w Igrzyskach Śródziemnomorskich, ponieważ na udziale Francji w tej imprezie zależy Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

W komunikacie Wysokiego Komisariatu stwierdzono wyraźnie, że w celu uniknięcia rozproszenia środków finansowych, przygotowania olimpijskie powinny dotyczyć kandydatów, którzy mogą się wykazać już pewnymi wynikami, że należy dokładnie przestudiować osobistą sytuację każdego zawodnika, zaopatrzyć się w odpowiedni sprzęt, zabezpieczyć obozy treningowe i spotkania kontrolne z zawodnikami zagranicznymi. Wysoki Komisarz Maurice Herzog zwrócił się również do związków o wyznaczenie odpowiedzialnych za przygotowania olimpijskie.
bo 2-59-u

Włoscy koszykarze w konflikcie z przygotowaniami olimpijskimi
"Equipe" nr 4029

Włoski Związek Koszykówki powziął uchwałę, że w okresie roku olimpijskiego, kluby nie mogą angażować żadnych zagranicznych graczy. Uchwała ta nie spotkała się ze zrozumieniem klubów, które na znak protestu odmówiły pod różnymi pretekstami graczy do reprezentacji na mecz międzypaństwowy z Hiszpanią.
bo 2-59-u

MKOl wytoczył sprawę sądową o zniesławienie

"Equipe" nr 4030

Jak donosi Vico Rigassi z Genewy, MKOl w osobie swego przewodniczącego A.Brundage wytoczył sprawę sądową o zniesławienie przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu paryskiego tygodnika "But et club - Le Miroir des Sports", ponieważ poczuł się dotknięty artykułem, który ukazał się w tym czasopiśmie w końcu 1958 roku i nosił tytuł "Sztandar olimpijski symbolem kłamstwa". Obronę interesów MKOl'u powierzono adwokatowi René Bondoux, członkowi Międzynarodowej Francuskiej Federacji Szermierki.

bo 2-59-u

Trenerzy zatrudnieni w kilku miejscach ... również francuskim zmartwieniem

"l'Equipe" nr 4004

Nie skąpimy swej czułości wobec Związku Związków Sportowych /CNS/ gdy nadarza się okazja, by go pochwalić. CNS zajmuje się w tej chwili problemem, którego rozwiązanie pozbawiłoby niejeden związek i niejeden klub wielkich kłopotów. Chodzi tu o sprawę wynagrodzenia kadr trenerskich. CNS stara się o zabezpieczenie w budżecie państwowego komisariatu dla spraw sportowych odpowiedniej sumy /30 do 50 milionów/ na wynagrodzenia dla trenerów i instruktorów, zatrudnionych w związkach, niezależnie od tego czy prowadzą bezpośrednio szkolenie.

Obecnie związki mają bardzo mało specjalistów, którzy zresztą muszą nie mało "kombinować", by zarobić na życie. Kumulują więc po parę posadek, wykonują parę prac zleconych, a to rozproszenie wpływa ujemnie na skuteczność ich pracy.

Na szczeblu związkowym trener nie powinien być związanym z żadnym klubem, ponieważ jego zadaniem jest właśnie kierowanie pracy we wszystkich klubach.

Jeżeli tylko inicjatywa CNS zostanie zaaprobowana przez Komisariat, a są oznaki, że tak się stanie, sport francuski może za kilka lat doczekać się cudownych zmian.

"Equipe" nr 4022

Wysoki Komisariat podał oficjalnie do wiadomości, że począwszy od roku 1960 związki otrzymają 96 etatów dla specjalistów sportu, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Miesięczne wynagrodzenia wynosić będą 160.000.-, 120.000.- i 90.000 fr.fr. /400.-,300.- i 180.- dolarów/.

Bardzo aktywnie włączy się do przygotowań olimpijskich wojsko ze swym batalionem sportowym w Joinville, gdzie wprowadzono kartotekę zawodników, obrazującą stan zdrowotny i wyniki sportowe.
bo 59-u

Kongres UCI w Paryżu
"Equipe" nr 4018

... w ub. roku p.Jekiel zwrócił się ze wzruszającym apelem na rzecz powierzenie organizacji mistrzostw świata w kolarstwie Polsce. Przyjęcie, z jakim spotkał się ten apel, pozwalało przypuszczać, że kongres był skłonny dać dowód zaufania polskiemu związkowi. Dlatego Polska winna uzyskać większość głosów, jeżeli p.Jekiel podtrzyma swą propozycję.

"Equipe" nr 4019

... p.Jekiel w imieniu Polski zrzekł się organizacji mistrzostw świata na rzecz "sąsiada" - NRD. Hiszpania oświadczyła, że jest w stanie podjąć się organizacji tylko crossu. Szwajcaria okazała się na liście kandydatów ... przez omyłkę.

Dzięki "Wyścigowi Pokoju" i mistrzostwom świata na średnich dystansach, NRD daje dostateczne gwarancje organizacji mistrzostw świata. Gwoli uprzejmości Niemcy zrezygnowały z organizacji crossu na rzecz Hiszpanii, a z piłki rowerowej na rzecz Francji.

Te same gesty kurtuazji pozwoliły na ponowne wprowadzenie do Dyrektoriatu ustępujących jego członków. P.Jekiel wycofał swoją kandydaturę na wiceprzewodniczącego na rzecz p.Wilwertza, a p.Rodoni z całą serdecznością powitał na podium tego, który w ub.roku był jego kontrkandydatem na stanowisko przewodniczącego.

W ten sam sposób p.Scharch odpłacił się za uprzejmość swemu polskiemu koledze i wycofał swoją kandydaturę do Dyrektoriatu na rzecz ponownego wyboru p.Jekiela, który został wybrany, po wycofaniu się p.Levy-Meyera /Marokko/ 68-a głosami przeciwko jednemu ... dla kandydatury widma - Hindusa!

... moglibyśmy zakończyć to sprawozdanie z kongresu tą optymistyczną nutą, gdyby nie trzeba było poruszyć jeszcze jednego zasadniczego problemu, który co roku powraca pod obrady kongresu - sprawy podziału głosów. Rewizja "systemu", zgłoszona i doskonale uzasadniona przez ZSRR, została odrzucona 64-a głosami przeciwko 8. Jest to wynik głosowania

przykry, szczególnie ze strony tych, którzy prawią nam kazania o "koniecznym modernizmie".

Powierza się Niemcom Wschodnim organizację mistrzostw świata /co zresztą będzie dobrym interesem dla kasy UCI/, ale odmawia się temu samemu krajowi więcej, niż jednego głosu. ZSRR również dysponuje tylko jednym głosem, tzn. tyle ile ma San Marino. Ale już Luksemburg ma 4 głosy, Włochy i Belgia po 9, a Francja 12. Niesprawiedliwość jest zbyt rażąca. Protesty, które od 10 lat zgłasza przedstawiciel ZSRR p.Kuprionow nie doprowadziły jeszcze do żadnego rozsądnego rozwiązania. Jeżeli UCI nie zajmie się poważnie projektem, opracowanym przez p.Jekiela /Polska/, ryzykować ona może swoją przyszłością. Bowiem kraje Wschodu mają już zbyt dużo kolarzy, by zadowolić się tym składanym krzesełkiem, jakie przydziela się im na kongresach UCI.
bo 2-59-u

Ekipa belgijska na Rzym - 175 osób

"Equipe" nr 4005

Komisja techniczna Belgijskiego Komitetu Olimpijskiego ustaliła listę kandydatów na Igrzyska w Rzymie, obejmującą 265 osób, z następujących dyscyplin: lekka atletyka - 22, wioślarstwo - 16, koszykówka - 24, boks - 14, kajaki - 6, kolarstwo - 20, jeździectwo - 7, szermierka - 38, gimnastyka - 18, podnoszenie ciężarów - 6, hokej - 30, zapasy - 9, pływanie i piłka wodna - 36, strzelectwo - 9, żeglarstwo - 10.

Subsydia przeznaczone na przygotowania olimpijskie, nie mogą być wydatkowane na osoby nie figurujące na liście 265 osób. W październiku nastąpi selekcja kadry olimpijskiej o około 100 osób z dodaniem paru ewentualnych rewelacji, przy czym zmierza się do zredukowania tej cyfry do 175 osób, bowiem tyle liczyć ma ekipa belgijska na Igrzyska w Rzymie.
bo 2-59-u

"Ciężko umiera tradycja - a my chcielibyśmy realizmu"

"World Sports" /Londyn/ ze stycznia, lutego i marca

Na łamach organu Brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego toczy się dyskusja na temat celowości zmian w strukturze brytyjskiej lekkiej atletyki. Oto wyjątki z artykułu Brian Shentona, b.mistrza Europy w biegu na 200 m z roku 1950, który wycofał się obecnie z czynnego życia sportowego:

Nie zamierzam atakować kogokolwiek personalnie. Celem mojego artykułu jest przedstawienie kilku konstruktywnych myśli, których realizacja pozwoliłaby na dotrzymanie kroku nowoczesnym kierunkom w lekkiej atletyce. Opinia moja zbiega się ze stanowiskiem jakie zajmuje Klub Międzynarodowych Lekkoatletów /b. i aktualnych reprezentantów W.Brytanii/. Pomysł utworzenia tego klubu powstał w czasie Igrzysk Olimpijskich w Melbourne.

Większość organizacji sportowych w Anglii jest bardzo uboga. Lekkoatletyka nie jest wyjątkiem, a co gorsza sama jest temu winna. Nasi sympatycy popierali nas w przeszłości i nadal nas będą popierać, ale ktoś musi tę pomoc organizować. Społeczni działacze temu zadaniu nie mogą podołać. Mały sztab etatowych pracowników o dużym doświadczeniu w sprawach propagandy i reklamy dużo by tu pomógł.

Niestety finanse, które by całkowicie wystarczyły na zrealizowanie planu działania może dać t y l k o p a ń s t w o . Gdyby to kiedyś miało mieć miejsce najlepszym rozwiązaniem byłoby utworzenie Rady Sportu na wzór Rady Artystycznej, która wolna od kontroli rządowej zajmowałaby się rozdziałem pomocy państwowej w myśl polityki uzgodnionej między Radą i Rządem. Najpierw jednak trzeba naturalnie przeprowadzić kampanię, by w ogóle uzyskać pomoc Państwa.

Wydaje mi się, że wiele moglibyśmy się nauczyć od organizatorów zawodów z kontynentu. Dużą pomocą w przekazywaniu tych doświadczeń służyć by mogli zawodnicy, którzy kończą międzynarodową karierę. Uważam również, że przy wyznaczaniu reprezentacji winien brać udział zarówno kapitan drużyny, jak i trener związkowy.

Obecny schemat treningowy, istniejący już od 10 lat powinien być utrzymany. Wydaje się tylko, że trenerzy narodowi, którzy obecnie dużo czasu spędzają w szkołach lub na uczeniu innych trenerów, winni poświęcać więcej czasu bezpośrednio czołowym zawodnikom. Nie można się przy tym zgodzić z twierdzeniami niektórych ludzi, że zawodowi trenerzy przynoszą szkody sportowi, przecież ich celem jest zawsze służyć związkowi.

Dobrze by również było, gdyby trenerzy towarzyszyli zawodnikom na wyjazdach zagranicznych. Idealnie by było, gdyby byli oni również odpowiedzialni za trening sztafet i porządek, w jakim one biegną. Tylko w rzadkich wypadkach kierownik ekipy miałby prawo zmieniać ich decyzje. Nie doszłoby wtedy do takich nieprzyjemnych scen, jakie miały miejsce w 1957 roku w Polsce, gdy kierownik ekipy mimo obecności trenera Dysona, zmienił układ sztafety.

Więcej czasu trzeba poświęcać przygotowaniom naszych ekip. Już teraz trzeba myśleć o podstawach naszego zespołu na Rzym. Trzeba zająć się słabymi punktami - skokami i tyczką. Pomogą temu "kluby specjalistów" poszczególnych konkurencji. Trzeba jednak zauważyć, że mają one tak dobre rezultaty, tylko dlatego, że działają niezależnie od Związku, z którym nie potrzebują uzgadniać swych zamierzeń.

Teraz kilka słów o a m a t o r s t w i e . Czasy, kiedy Anglia była szanowana jako przodownik w sporcie minęły. Nasze założenia, że:

1/ trzeba rozróżniać między amatorem i zawodowcem,

2/ zawody przeprowadza się dla rozrywki,

3/ nie przykłada się wagi do t e c h n i c z n y c h korzyści zawodowego treningu -

- te założenia są dzisiaj wyśmiewane w większości krajów zagranicą. Fakt, że tradycja u nas bardzo trudno zamiera, stawia naszych zawodników w niekorzystnym położeniu. Trzeba zmienić nasze założenia, by nadążyć za zmianami, które przyniósł ze sobą XX wiek.

Nasi zawodnicy poświęcają coraz więcej czasu i pieniędzy, by mieć szanse na przeżycie w międzynarodowej konkurencji. Robią to chętnie, wierząc, że wart jest tego zaszczyt reprezentowania kraju. Ale coraz trudniej być czystym amatorem. Można by z łatwością zrewidować nasze przepisy, by nie pozostawiać zawodników bez grosza, wtedy kiedy są zaangażowani w międzynarodowych zawodach. Uważam także, że jeżeli chodzi o sporną kwestię dziennikarstwa, radia i reklamy - zawodnik ma prawo ciągnąć korzyści ze swojej sławy, nie tracąc amatorstwa. Najważniejszym jest, by miał swój zawód, niezależny od sportowej działalności.

Z kolei na artykuł Shentona odpowiedział w następnym numerze "World Sports" Jack Crump, sekretarz generalny BAAB. Nie jest on przekonany, że pomoc państwowa rozwiązałaby wszystkie trudności brytyjskiej lekkoatletyki. Mimo, że jest kilka krajów w Europie, które otrzymują pomoc państwową i których związki prowadzone są przez etatowych pracowników, nie wszystkie z nich mają takie osiągnięcia, jak Wielka Brytania i to zarówno w zawodach międzynarodowych jak i pracy krajowej.

Nie zgadza się również z twierdzeniem Shentona, że kluby specjalistów dlatego mają osiągnięcia, że nie są ściśle związane ze związkiem. Wręcz przeciwnie pionierzy tych klubów byli działaczami Związku i Związek zawsze się tymi klubami specjalistów interesował.

"Zawodnicy, trenerzy, działacze - wszyscy mają prawo wyrażać swoje poglądy, ale najważniejszą potrzebą jest dzisiaj w sporcie ... w s p ó ł p r a c a ".

Rewizjoniści na łamach prasy sportowej NRF

Boxsport /NRF/ Nr 2

Wśród odpowiedzi na zapytania swych czytelników "Boxsport" umieścił następujące uwagi:

"Czytając analizę europejskich spotkań bokserskich za rok 1958 /patrz Boxsport Nr 1/59 / nasz czytelnik Bruno Z. z Minden doszedł do przekonania, że redakcja nasza już zrezygnowała z niemieckich terenów wschodnich za Odrą i uważa je za obszar polski. Jego zdaniem można to tylko tak zrozumieć, ponieważ w przytoczonym artykule piszemy Bydgoszcz zamiast Bromberg, a Posen nazywamy Poznań. Możemy uspokoić naszego czytelnika, nie zrezygnowaliśmy z tych terenów z pewnością, jakkolwiek nasze zdanie w tej sprawie najmniej zaważy."

bo 2-59-LR

Brytyjska gazeta ... o polskim funduszu olimpijskim

"World Sports" /Londyn/ z lutego

"... Polacy mieszkający zagranicą, szczególnie w USA, wspaniałomyślnie odpowiadają na apel o fundusze dla polskiej ekipy olimpijskiej w roku 1960".

bo 2-59-jp

Echa z hokejowych Mistrzostw Świata

"Sport" Zurich Nr 28-31

Szwajcarskie pismo "Sport" nie szczędziło Polakom w czasie ostatnich rozgrywek o Mistrzostwo Świata pochlebnych wzmianek, aczkolwiek z początku obszerniejszych, a pod koniec coraz lakoniczniejszych.

Charakteryzując postawę polskich zawodników w poszczególnych meczach pismo podaje następujące uwagi:

Mecz Kanada - Polska 9 : 0

"Chociaż Polacy bronili się dzielnie i odważnie - jak również silnie i umiejętnie - to jednak nie dorównywali Kanadyjczykom, lepszym co najmniej o 1 klasę". - "Dobry był bramkarz, który pokazał umiejętną obronę kijem." Zawodników polskich pismo określiło jako silnych i dobrze zbudowanych.

Mecz CSR - Polska 13 : 1

"Czechosłowacy wygrali, chociaż Polacy im tego wcale nie ułatwiali. Znowu podziwialiśmy ducha walki i poświęcenia Polaków. Nie było zawodnika w ataku, który by nie wrócił na swoją połowę natychmiast z naj-

większą szybkością po nieudanym ataku. Polacy grali ofensywnie i prowadzili otwartą grę. Dobrze Polacy bronili pola bramkowego, gdzie rzadko przeciwnik mógł się uplasować bez przeszkód. Dobry był bramkarz o błyskawicznym refleksie. 3 bramki Czechosłowacy zdobyli, kiedy zawodnik polski był na ławce kar."

Mecz Szwajcaria - Polska 8 : 3

"Polacy robili wrażenie zmęczonych i bez siły po poprzednich walkach zwłaszcza z Czechosłowacją. Od czasu do czasu obudził się u nich poprzedni duch walki i husarskimi wypadami usiłowali atakować, ale spotykali się ze staranną obroną Szwajcarów. Polacy lepiej strzelali niż Szwajcarzy. Stosunek strzałów w poszczególnych tercjach był następujący: 10:8, 14:8, 7:5, Polacy mieli więcej z gry, lecz strzały Szwajcarów były celniejsze."

"Do meczu przystępowali Szwajcarzy z pewną obawą przed twardością i grą ciałem stosowaną przez Polaków, ale uczucie to szybko minęło po zdobyciu pierwszej bramki."

Polska-Szwajcaria 2 : 1

"Szwajcaria przegrała z polską drużyną, która nie wykazała zupełnie przekonywującej przewagi. Gra była raczej powolna. A szczęście dopisywało Polakom wtedy, kiedy 2 zawodników szwajcarskich znajdowało się na ławce kar."

bo III/59 LR

Wyk. P.W. ZSP, z.196, n.300+10.

